

KULTURA FIZYCZNA A KULTURA MASOWA. ASPEKT TEOLOGICZNO-MORALNY

Czy można być dziś absolutnie niezależnym? Niezależność jest czymś, do czego dąży wielu ludzi, społeczeństw czy też państw. Niezależność staje się często substytutem wolności, szerokich możliwości działania, podejmowania niczym nieskrępowanych decyzji. Trzeba jednak pamiętać o tym, że nie ma niezależności absolutnej. Świat a wraz z nim ludzkie życie wzajemnie się przenikają i dlatego w dużym stopniu od siebie zależą. Taki stan rzeczy ma zarówno swoje zalety, jak i wady. Wpływ jednego człowieka na życie innych ludzi lub jednej dziedziny wiedzy na inną dziedzinę wiedzy jest dziś nie tylko nieunikniony, ale w niektórych przypadkach nawet pożądanym. W ten sposób dochodzi do rozwoju oraz postępu ludzkości. Droga ta prowadzi jednak również do powstania różnego typu negatywnych zjawisk, których konsekwencje są czasami trudne do przewidzenia.

Analizując zjawisko wzajemnych zależności, warto postawić pytanie o siłę wzajemnego oddziaływania poszczególnych elementów składowych. Odwrócenie kolejności wzajemnych odniesień może prowadzić do ciekawych wniosków. Dlatego też wpisując się w szerokie spektrum analizowanego problemu, podjęto – wspomnianą powyżej metodą – próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o konsekwencje obopólnego wpływu obu kultur na własny wizerunek. Wydaje się, że w ten sposób będzie można zaprezentować pełniejszy obraz zagadnienia, wskazując tym samym nowe obszary poszukiwania, które wydają się potwierdzać wcześniejsze publikacje dotyczące kultury fizycznej.

Kultura masowa a kultura fizyczna

Pojęcie „masowość” może mieć dwojakie znaczenie. Z jednej strony może ono oznaczać łatwy dostęp do dóbr duchowych lub materialnych przeznaczonych dla szerokiego grona odbiorców. W tym sensie mówi się o masowości w sensie pozytywnym. W niektórych sytuacjach staje się ona nawet wyznacz-

nikami podejmowanych działań. Natomiast, jeśli zauważy się, że masowość może w niektórych sytuacjach mieć wpływ na obniżenie jakości, wtedy zjawiska określane epitetem masowe mają wydźwięk negatywny. W języku potocznym ta prawidłowość znajduje odzwierciedlenie w stwierdzeniu: ilość nie zawsze przechodzi w jakość. Czasami niepowtarzalność, czy też wyjątkowość zdarzeń lub rzeczy ma stanowić o ich znaczącej wartości w przeciwieństwie do masowości, czyli dużej ilości, bądź częstotliwości.

Kultura w rozumieniu powszechnym jest bardzo ściśle związana z człowiekiem i z jego codzienną egzystencją. Można powiedzieć, że kultura jest czymś, co w dużej mierze konstytuuje człowieka, jako istotę wolną i świadomą własnego istnienia. Dlatego w rozważaniach nad kulturą ważne wydaje się przyjęcie właściwego punktu odniesienia do tworzenia jej współczesnego wizerunku. Chodzi również o dostrzeżenie i dogłębne przeanalizowanie zjawisk oraz procesów towarzyszących kulturze. Problem nie jest bagatelny, gdyż tworzenie kultury i jej oddziaływanie na człowieka mają kluczowe znaczenie dla rozwoju cywilizacji a przede wszystkim dla kondycji moralnej ludzkości XXI wieku. Jeśli dodatkowo uwzględni się fakt, że kultura jest szeroko rozumianą spuścizną, do której będą się odwoływały kolejne pokolenia, wtedy nie sposób pominąć pytanie o kształt i kierunki rozwoju współczesnej kultury¹.

W dobie współczesnej kulturę masową w dużym stopniu kreują szeroko rozumiane środki masowego przekazu. Nie jest to oczywiście oddziaływanie jednostronne, ponieważ i kultura masowa wyciska swoje piętno na obrazie mass mediów. Oznacza to, że kondycja moralna mediów oraz merytoryczna wartość jej przekazu znajdują swoje odzwierciedlenie w jakości kultury masowej. Zależność ta jest obustronna. W odniesieniu do kultury fizycznej może to mieć skutki ambiwalentne. Przekaz wartościowy będzie się przeplatał z przekazem słabszej jakości. Dlatego dużym zagrożeniem wydaje się kreowanie postaw oraz wartości mało ambitnych i opierających się przede wszystkim na stosunkowo prymitywnych emocjach (sukces za wszelką cenę, kult siły fizycznej, witalność). Nie od dziś bowiem wiadomo, że z jednej strony mass media posiadają możliwość manipulowania opinią publiczną.

Z drugiej strony natomiast środki masowego przekazu same bezkrytycznie ulegają presji społecznych oczekiwań (ranking oglądalności)². Wskazując na pewne zagrożenia, trzeba jednak dostrzec także pozytywny wizerunek mediów, czyli ich funkcję informacyjną, edukacyjną czy też wychowawczą. One w dobie współczesnej stwarzają duże możliwości wzajemnej współpracy.

1 Por. K. Czuba (2005) Kultura. W: J. Nagórny, K. Jeżyna [red.] *Encyklopedia nauczania moralnego Jana Pawła II*, Radom s. 278-279.

2 Por. Polska moralność społeczna. Z ks. prof. Januszem Nagórnym rozmawiają ks. R. Nęcek i ks. P. Gąsior (2007) Lublin s. 97.

Kultura masowa jest bardzo często krytykowana za swoją powierzchowność oraz płytkość. Zwraca się uwagę na takie zjawiska, jak: kicz, schlebianie niskim gustom odbiorców, usuwanie treści wymagających na rzecz tego, co jest łatwiej przyswajalne, a tym samym zwalnianie odbiorców z zaangażowania się w odbiór przekazu. Odbiorca kultury masowej staje się coraz bardziej bierny i coraz mniej zdolny do właściwej analizy przekazu. W konsekwencji dochodzi do tego, że człowiek zaprzestaje poszukiwań oraz tworzenia prawdziwej kultury, a kultura zaczyna niejako „znajdować człowieka” Taki stan rzeczy spowalnia, nawet uniemożliwia rozwój istoty ludzkiej. Znaczący zagadnienia twierdzą, że antidotum dla negatywnych skutków kultury masowej jest kultura elitarna, czyli kultura odwołująca się do wartości wyższych, bardziej ambitnych³. Trzeba jednak przyznać, iż zapotrzebowanie na kulturę masową to efekt zażartych dyskursów o ideałach, prowadzonych tylko w sferze teorii, ponieważ brakuje pomysłów na wcielenie owych ideałów w praktykę codziennego życia. Współczesne społeczeństwo wydaje się, co jest przejawem konformizmu, poszukiwać rozwiązań bezpiecznych, niewymagających wysiłku a tym samym unika wielkich i zarazem ambitnych wyzwań.

Autorytety moralne zwracają uwagę na uniwersalizm prawdziwej kultury, czyli na otwartość umożliwiającą akceptację różnych wartości. Uniwersalność kultury pozwala także na dokonywanie selekcji tych wartości, które z perspektywy czasu mogą się okazać zaprzeczeniem kultury. Zdaniem Jana Pawła II wolność, myślenie i miłość są elementami konstytutywnymi kultury. Kultura bez wzorców moralnych oraz bez obiektywnej prawdy o człowieku i jego przeznaczeniu może – zdaniem papieża – prowadzić do deprawacji ludzkich sumień⁴. Z kolei człowiek o zdeformowanym sumieniu staje się źródłem rozwiązań, które nie służą ani jemu samemu, ani społeczeństwu. Brak spojrzenia, jakie reprezentował Jan Paweł II na kulturę sprzyja oddziaływaniu kultury masowej – w negatywnym tego słowa znaczeniu – na ogół ludzkości ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Czy rozważania papieskie, pełne niepokoju o kondycję kultury w ogóle, można odnieść do współczesnego wizerunku kultury fizycznej? Niestety w tym przypadku odpowiedź nierzadko brzmi twierdząco. Aczkolwiek nie wypada bezpośrednio pochwalać tego, co jest złe, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w codziennym życiu coraz częściej można spotkać społeczne przyzwolenie dla złych zachowań. Przykładem może być bezpardonowa rywalizacja (brutalność), która podnosi niejednokrotnie oglądalność. Konsekwencją takiego stanowiska to coraz częstsze usprawiedliwianie zagrań nie fair, zgodnie z poglądem: „takie są dzisiaj trendy” (boiskowe cwaniactwo, elementy

3 Por. A. Dudek (2003) *Kultura*. W: A. Zwoliński [red.] *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, Radom, s. 260.

4 Por. *Ibidem*, s. 260, 263.

taktyki). Można zaryzykować tezę, zgodnie z którą kultura masowa odzwierciedla pewien styl życia codziennego, a ponieważ kultura fizyczna, mimo swych szczytnych idei wychowawczych, jest poddawana ciągłej presji ludzkich zachowań, to automatycznie określona filozofia życia staje wspólnym mianownikiem obu kultur⁵. Oczywiście, nie zawsze sprawy muszą przybrać taki obrót, lecz, jak zostało już wcześniej zauważone, ludzkość bardziej łąnie do tego, co lekkie, łatwe i przyjemne, niż do tego, co uchodzi za trudne, ambitne i do tego jeszcze wymagające⁶.

Usiłując opisać zjawisko kultury masowej warto umieścić ją w kontekście codziennych zachowań oraz postaw moralnych. Na co dzień można między innymi bardzo wyraźnie odczuć niezdrowego ducha rywalizacji oraz walki o dominację, który przenosi się na inne sfery ludzkiego życia. Tego typu zachowania wiążą się dodatkowo zarówno z brakiem poszanowania godności drugiego człowieka, jak i swoistą pogardą dla obowiązującego prawa. Ponadto nie bez znaczenia jest niska kultura bycia a wraz z nią brak kultury słowa. Szczególnie wyraźnie można to dostrzec w zachowaniach współczesnych pseudokibiców⁷

Ślady kultury masowej we współczesnym sporcie są także zauważalne w sferze języka codziennego. Język sprawozdawców sportowych, prasy o tematyce sportowej, jak również samych sportowców jest czasami ubogi i nacechowany skrótami myślowymi, które funkcjonują też w języku potocznym („kumać co się dzieje na parkiecie”, „umierać na boisku”, „oddychać rękawami”). Z kolei język kultury masowej przejmuje zwroty używane przez ludzi sportu („strzelić sobie gola do własnej bramki”, „czytać grę”).

W rozważaniach poświęconych kulturze masowej i jej oddziaływaniu na życie codzienne nie można pominąć aspektu ekonomicznego. Ekonomia, handel, finanse są trwałymi elementami przestrzeni codzienności. Odnosi się wrażenie, że w dobie współczesnej niemalże wszystko jest na sprzedaż. Jedyny problem w opisywanej sytuacji to cena. Mentalność ekonomiczna ma ogromny wpływ na rynek transferowy w sporcie. Tylko nieliczni znawcy zagadnienia zwracają uwagę na negatywną stronę zjawiska zmiany przez zawodników drużyn i związany z tym przepływem pieniędzy. Przy tej okazji porusza się problem „kupna” bardzo młodych zawodników do tzw. „szkółek piłkarskich”, co w pewnych przypadkach wydaje się nosić znamiona handlu „żywym towarem” Ponadto piętnuje się różnego typu braki w wyszkoleniu technicznym lub

5 Por. B. Karolczak-Biernacka (2007) Agresja w kulturze sportu i jego otoczeniu. W: Z. Dziubiński [red.] *Sport a agresja*, Warszawa, SALOS RP, s. 57-59.

6 Specyficznym znakiem czasu wydają się być walki kobiet w MMA.

7 Por. P. Ancukiewicz (2010) Wpływ procesów globalizacyjnych na przekształcenia w sporcie oraz zbiorowości kibiców sportowych. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.] *Kultura fizyczna a globalizacja*, Warszawa, s. 247-248.

przygotowaniu kondycyjnym sportowców, zwłaszcza tych zarabiających wielkie pieniądze⁸.

Kultura masowa lansuje niekiedy zachowania zmierzające do przełamania stereotypów. Nierzadko to przełamywanie stereotypów dotyczy ważnych norm moralnych odnoszących się do pryncypiów życia codziennego (wierność, odpowiedzialność, dobro i zło). Ponieważ zauważa się wzajemne przenikanie świata różnych kultur, dlatego świat sportu niestety odzwierciedla w jakimś stopniu filozofię kultury masowej. Opinię publiczną słusznie niepokoją przykłady niesportowego oraz niemoralnego stylu życia ludzi sportu. Niepokój opinii społecznej jest w tym przypadku pozytywnym przejawem wrażliwości na wartości moralne, jakie powinna odzwierciedlać kultura fizyczna. Warto podkreślić, że taka postawa może stać się także załączkiem pozytywnych zmian postaw i mentalności wszędzie tam, gdzie zauważa się zbyt liberalizm etyczny. Jak zawsze w tego typu sytuacjach rzeczą niezmiernie ważną jest umiejętne przetwarzanie niepokoju wyrażanego w sposób werbalny na konkretne rozwiązania⁹.

Kultura fizyczna a kultura masowa

Kultura fizyczna rozumiana jako uprawianie konkretnej dyscypliny sportowej jest związana z rywalizacją, a przede wszystkim z walką. Zarówno rywalizacja, jak i walka są w sporcie czymś nieodzownym. Ich obecność staje się gwarantem osobistego sukcesu, rozwoju a nade wszystko umacnia przekonanie co do słuszności podejmowanych działań. Powyższe spostrzeżenia nie wymagają specjalnego uzasadnienia i w swej logice są ze wszech miar słuszne. Mając jednak na uwadze fakt wzajemnej zależności obu kultur w zakresie kształcenia własnego wizerunku oraz kreowania świata wartości zagadnienie powyższe jest uwikłane w różnego typu uwarunkowania. Taka sytuacja może nieco komplikować rozważania, dlatego na tym etapie trudno jest powiedzieć, która z kultur ma przewagę, jeżeli chodzi o siłę oddziaływania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sposób prezentowania widowisk sportowych, jak również wzorce osobowe ludzi sportu, znajdują swoje odzwierciedlenie w szeroko rozumianej kulturze codzienności, czyli również w kulturze masowej¹⁰.

Punktem wyjścia do prawidłowego rozwiązania problemu jest świadome oraz zdeterminowane tworzenie odpowiedniego lobby dla postaw, które będą w pełni odzwierciedlać idee dobrze rozumianej kultury fizycznej. Tworzenie

8 Por. B. Karolczak-Biernacka (2002) Zysk vs ideały, czy ideały & zysk? W: Z. Dziubiński [red.] *Antropologia sportu*, Warszawa, SALOS RP, s. 310-324.

9 Por. J. Kosiewicz (2001) Współczesny olimpizm w świetle wartości społecznych, W: Z. Dziubiński [red.] *Aksjologia sportu*, Warszawa, SALOS RP, s. 189-195.

10 Por. Z. Dziubiński (2007) Jeśli socjalizacja zawiedzie, to co? W: Z. Dziubiński [red.] *Sport a agresja*, op. cit., s. 123-126.

takiego lobby to trudne zadanie, ponieważ wymaga ciągłego uświadamiania sobie obranego celu i właściwego doboru środków potrzebnych do jego osiągnięcia. Doświadczenie uczy, że wszelkie działania długofalowe są z natury rzeczy narażone na rutynę lub przyzwyczajenie. Odbiera to im tak istotny element, jakim jest dynamika tegoż działania oraz kreatywność. Natomiast wspomniana wcześniej determinacja powinna być przeciwwagą dla apatii oraz zniechęcenia wynikającego ze stosunkowo dużej liczby przykładów złego postępowania. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że ludziom od zarania dziejów łatwiej było dokonywać wyborów zła, ponieważ wybór dobra zazwyczaj wymaga większego nakładu sił i środków.

Warto zauważyć, że twórcą oraz odbiorcą kultury w szerokim tego słowa znaczeniu, w tym również kultury fizycznej, jest człowiek. W tym kontekście należy dostrzec zależność polegającą na tym, że rozważania obejmujące szerokie spektrum problemów związanych z tematem kultury są uwarunkowane od przyjętej wcześniej koncepcji człowieka. Zasygnalizowanie tej kwestii zwraca uwagę na fundamentalną konieczność przyjęcia właściwych założeń dla opisu wybranych aspektów ludzkiej egzystencji – w tym przypadku chodzi o kulturę oraz sport. Wielokrotnie przy różnych okazjach przypomina się, że w dobie współczesnej występuje wiele zjawisk oraz procesów, które znacząco utrudniają dyskurs na temat właściwej wizji antropologii. Kultura masowa i kultura fizyczna są w tej materii kolejnym przykładem bardzo ważnej batalii o człowieka rozumianego integralnie¹¹. Przyjęcie takiej opcji chroni przed instrumentalnym traktowaniem istoty ludzkiej. Natomiast właściwe podejście do problemu stwarza korzystny klimat do pozytywnego oddziaływania poszczególnych kultur na siebie poprzez umacnianie i wzajemną wymianę dóbr.

Jak już zauważono wcześniej, twórcą oraz odbiorcą obu kultur jest człowiek. Od jego formacji oraz życiowych priorytetów w dużej mierze zależy cały obraz otaczającej go rzeczywistości. Paradoksalnie można dojść do wniosku, że cała logistyka, nakłady finansowe, wiedza i inne jeszcze elementy składające się na stan kultury fizycznej i masowej są zależne od tego, co prezentuje sobą człowiek – jaka jest jego filozofia życia i nierozłącznie związany z nią świat wartości. W tym kontekście jeszcze wyraźniejszą staje się kwestia kondycji moralnej człowieka, która wyciska swoje piętno na całej sferze ludzkiej działalności. Pytanie o stan jakiegokolwiek kultury i jej wpływu na otoczenie jest pytaniem o człowieka. Świadome lub nieświadome pomijanie tej zależności czyni całość rozważań niepełnymi, a tym samym obarczonymi istotnym brakiem odniesienia ich do kwestii fundamentalnej, jaką zawsze pozostaje człowiek. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że sprawą wielkiej wagi jest rów-

¹¹ Por. S. Nowosad (2003) *Prawda człowieka – prawda jego działania*. W: I. Mroczkowski, J. A. Sobkowiak [red.] *Antropologia teologiczno-moralna. Koncepcje-kontrowersje-inspiracje*, Warszawa, s. 61-68.

niez moralna samoświadomość każdego człowieka, co do potrzeby poznania oraz zaakceptowania pełnego wymiaru prawdy o sobie samym¹².

Właściwie uformowany człowiek staje się gwarancją ładu i porządku społecznego, w którym kultura zajmuje nie tylko uprzywilejowane miejsce, ale też nie dopuszcza do źle rozumianej wzajemnej rywalizacji różnego typu kultur. Przestrzeganie zasad oraz norm moralnych, mądrość życiowa, prawe sumienie stwarzają korzystny klimat do poprawnego oddziaływania kultury masowej i fizycznej na całe społeczeństwo. Kultura jest przede wszystkim bezpośrednim owocem ludzkiej obecności we współczesnym świecie. Poprzez kulturę ludzkość decyduje w znacznej mierze o własnej przyszłości. Ta zaś zależy od konkretnych wyborów moralnych podejmowanych na co dzień. Dlatego zarówno troska, jak i odpowiedzialność za właściwy kształt każdej kultury stanowi wyznacznik ludzkiej dojrzałości¹³.

Chociaż wszelkie apele natury etycznej w zderzeniu z codziennością wydają się być jedynie pobożnym życzeniem, trzeba i zarazem warto przypominać o ważnych aspektach otaczającej nas rzeczywistości. Szeroko rozumiana kultura fizyczna nosi w sobie przesłanie uniwersalne, czyli masowe, skierowane do wszystkich ludzi. Warto pamiętać o tym, że to przesłanie jest jednym z wielu elementów formacyjnych. Dlatego musi nas ono skłaniać do odważnego potraktowania zagadnień związanych z jakościowym wymiarem kultury. Im bardziej współczesna cywilizacja próbuje się wyzwolić ze sprawdzonych kanonów moralnych na rzecz rozwiązań rzekomo nowoczesnych i społecznie pożądanych, tym bardziej trzeba kłaść nacisk na to, co ma decydujący wpływ na człowieka a wraz z nim na całokształt jego ziemskiej egzystencji¹⁴.

Zakończenie

Każdy rodzaj kultury powinien być ukierunkowany na rozwój osoby ludzkiej. Trzeba jednak pamiętać o tym, że nie ma prawdziwego i zarazem zauważalnego rozwoju bez w pełni świadomego zaangażowania się w osiągnięcie wyznaczonego celu. Osiągnięcie obiektywnej wartości kultury jest zatem uzależnione od stopnia poświęcenia się na rzecz jej rozwoju. Każdy źle zrozumiany kompromis w tej sprawie kładzie się cieniem na wizerunku oraz jakości kultury, pociągając za sobą czasami trudne do przewidzenia konse-

12 Por. M. Pokrywka (2010) Wokół współczesnego sporu o człowieka. W: K. Jeżyna, J. Gocko, W. Rzepa [red.] *Książka Profesor Janusz Nagórny – teolog moralista (1950-2006)*, Lublin, KUL, s. 127-129.

13 Por. T. Kolebuk (2001) Po obu stronach medalu. W: Z. Dziubiński [red.] *Aksjologia sportu*, op. cit., s. 165-170.

14 Por. *Światłość świata. Papież. Kościół i znaki czasu. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem*, Przekł. P. Napiwodzki (2011) Kraków, s. 61-71.

kwencje o charakterze negatywnym. Zachowania tego typu znajdują potem swoje odzwierciedlenie w kondycji moralnej współczesnego społeczeństwa.

Jednym z takich kompromisów może się okazać masowość, która, jak już zauważono wcześniej, może mieć dwojakie znaczenie. Jeśli rozumie się ją jako powszechność lub łatwość dostępu, wtedy wypukła się pozytywne znaczenie terminu. Na przykład, znaczący odsetek społeczeństwa rozumie i co najważniejsze docenia znaczenie aktywności fizycznej. Zauważa się nawet okresową modę na niektóre dyscypliny sportowe lub formy aktywności fizycznej (jogging, fitness, nordic walking). Natomiast negatywne znaczenie masowości w kontekście rozważań nad kulturą fizyczną, wiąże się zarówno ze zjawiskami, jak i procesami, które faktycznie zubożają sport oraz wypoczynek, czyniąc z nich tym samym obszar różnorodnych zagrożeń.

Bezkompromisowe współistnienie kultury masowej oraz fizycznej musi być zbudowane na trwałym fundamencie. W przeciwnym razie dojdzie do destrukcyjnego wpływu jednej kultury na drugą. Najważniejszy element składowy wspomnianego wyżej fundamentu to stanowcza obrona godności osoby ludzkiej. Pod tym pojęciem rozumie się integralną wizję człowieka, odpowiedzialność za jego pełny rozwój i właściwie rozumiany dystans wobec lobbingu na rzecz nie zawsze trafnie zdefiniowanych oczekiwań społecznych. W tym względzie na polu obu kultur winna dominować hierarchia wartości, która będzie uwzględniać wymienione już wcześniej pryncypia o znaczeniu fundamentalnym.